



Sygn. akt V KK 263/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gierszon (sprawozdawca)

SSN Andrzej Siuchniński

Protokolant Katarzyna Wępa

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Roberta Tarsalewskiego,
w sprawie **J. K.**

w przedmiocie zadośćuczynienia i odszkodowania za represje związane z
działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 23 stycznia 2019 r.,

kasacji, wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego
na korzyść

od wyroku Sądu Okręgowego w Ś.

z dnia 25 sierpnia 1999 r., sygn. akt III Ko [...],

**uchyla wyrok w zaskarżonej części, to jest rozstrzygnięcia
zawartego w jego pkt II o oddaleniu wniosku o zasądzenie
zadośćuczynienia ponad kwotę 1750 zł i w tym zakresie
przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Ś. do ponownego
rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Urodzony w dniu [...] 1938 r. J. K. został na mocy wyroku Sądu Powiatowego w Ś. z dnia 28 maja 1953 r., sygn. Nk [...], Nw [...], skazany na umieszczenie w zakładzie poprawczym z warunkowym zawieszeniem wykonania tego środka karnego, za przynależność do kontrrewolucyjnej organizacji „P.”, której celem była walka o niepodległy byt Państwa Polskiego. Do dnia wydania wyroku J. K. był pozbawiony wolności. Od dnia zatrzymania w przedmiotowej sprawie, to jest 21 stycznia 1953 r. do dnia 30 stycznia 1953 r. przebywał w areszcie śledczym Urzędu Bezpieczeństwa, a do dnia 24 kwietnia 1953 r. w Areszcie Śledczym w Ś.. Następnie został umieszczony w Schronisku dla Nieletnich w Ś..

Wyżej wymieniony wyrok został uznany za nieważny na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Ś. z dnia 17 lutego 1999 r., sygn. akt III Ko [...]. W związku z pozbawieniem wolności przez okres powyżej 4 miesięcy, J. K. wystąpił w dniu 1 marca 1999 r. z wnioskiem o zasądzenie na jego rzecz odszkodowania w kwocie 3.500 złotych, 5.000 złotych tytułem zwrotu kosztów obrony, 12.000 złotych tytułem zwrotu kosztów przyjazdu z Francji oraz 39.000 złotych tytułem zadośćuczynienia.

Sąd Okręgowy w Ś. wyrokiem z dnia 25 sierpnia 1999 r., sygn. akt III Ko [...], w oparciu o przepis art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149 z późn. zm.) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwotę 4750 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za represje związane z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Wyrok ten nie został zaskarżony przez żadną ze stron postępowania.

Od tego wyroku kasację na podstawie art. 521 § 1 k.p.k., w części dotyczącej wysokości kwoty zasądzonego zadośćuczynienia na korzyść wnioskodawcy, wniósł Minister Sprawiedliwości - Prokurator Generalny. Zarzucił w niej rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego i materialnego, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec

osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. z 2017r, poz. 1987) w zw. z art. 445 § 1 i 2 k.c., polegające na dokonaniu niewłaściwej oceny ustalonych okoliczności, mających związek z niesłusznym pozbawieniem wolności wnioskodawcy J. K. oraz nienależytym uwzględnieniu kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, przy jednoczesnym pominięciu uwzględnienia przy ustalaniu jego wysokości uwarunkowań społeczno-ekonomicznych oraz aktualnych warunków i stopy życiowej społeczeństwa kraju, w którym poszkodowany mieszkał, skutkiem czego doszło do zasądzenia na jego rzecz rażąco niskiej, wręcz symbolicznej i nie będącej odpowiednią do doznanych krzywd, kwoty zadośćuczynienia pieniężnego. Na tej podstawie skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Ś. w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy, zważył co następuje.

Kasacja jest zasadna.

Trafnie wskazał skarżący, iż wprowadzie – zawarte w dyspozycji przepisu art. 445 § 1 k.c. – sformułowanie „suma odpowiednia” ma charakter nieokreślony, stąd jej ustalenie pozostaje w granicach swobodnego uznania sędziowskiego, to jednak w orzecznictwie wypracowano kryteria, którymi należy kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Uznaniowość w przyznawaniu zadośćuczynienia i jego kwotowe określenie nie oznacza bowiem dowolności, uznanie sędziowskie nie jest zatem całkowicie swobodne i podlega kontroli instancyjnej. Zadośćuczynienie powinno być ujmowane jako całość i obejmować wszelką krzywdę, jaka została wyrządzona poszkodowanemu. Podstawową funkcją zadośćuczynienia jest funkcja kompensacyjna, co oznacza, że kwota pieniężna przyznana poszkodowanemu ma w pełni lub w możliwym stopniu zrekompensować (naprawić, wyrównać) wyrządzoną mu krzywdę (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1937 r., C.II.1667/36, Zb. Orz. 1938, nr 2, poz. 51; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1991 r., III CZP 78/91, biul. SN 1991, nr 9, s. 11; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2013 r., II CSK 364/12, OSP 2014, z. 2, poz.16). Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że „odpowiednie” zadośćuczynienie w konkretnej sprawie to taka kwota, która ma

charakter kompensacyjny (a więc musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną) i w sposób odnoszący się bezpośrednio do ocenianego przypadku osoby domagającej się zadośćuczynienia, odzwierciedla rozmiar doznanej przez nią krzywdy, na którą składają się jej fizyczne i psychiczne cierpienia. Rodzaj, czas trwania i natężenie, owych cierpień należy każdorazowo określić w kontekście konkretnych (mających na to wpływ) okoliczności ujawnionych na podstawie materiału dowodowego sprawy. Równocześnie baczyć należy i na to, iż wysokość przyznanego zadośćuczynienia powinna być utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Jednakże wysokość stopy życiowej społeczeństwa oraz orzeczenia wydane w innych podobnych sprawach mogą rzutować na wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jedynie uzupełniająco, w aspekcie urzeczywistnienia konstytucyjnej zasady sprawiedliwości społecznej (por. Jacek Gudowski – Komentarz do art. 445 k.c. – System Informacji Prawnej Lex, teza 37). Zasadnie akcentuje się jednocześnie i to, że zadośćuczynienie nie może być sposobem uzyskania nadmiernych – zważywszy na stwierdzony charakter doznanych krzywd – korzyści majątkowych.

Mając powyższe zaszłości na względzie stwierdzić należy, że podniesiony w kasacji zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady jego ustalania, a więc wówczas gdy uwzględniono w nim niewłaściwe lub nie uwzględniono niezbędnych elementów mających istotne znaczenie dla określenia wysokości kwoty zadośćuczynienia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 9 lipca 2014 r., sygn. akt II KK 166/14; z dnia 20 grudnia 2006 r., sygn. akt IV KK 291/06; z dnia 8 listopada 2007 r., sygn. akt II KK 197/07; z dnia 19 października 2010 r., sygn. akt II KK 196/10; z dnia 13 grudnia 2013 r., sygn. akt III KK 313/13 i z dnia 1 marca 2013 r., sygn. akt V KK 403/12).

Takie uchybienie zaistniało w badanej sprawie.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd nie uwzględnił bowiem w należyтым stopniu wszystkich okoliczności sprawy mających znaczenie dla wskazania wysokości tego zadośćuczynienia. Sąd Okręgowy przyjął, że zadośćuczynienie za każdy miesiąc pozbawienia wolności powinno wynosić 350 zł

i tę kwotę przemnożył przez 5. Zauważył, że powinno nastąpić przeliczenie owego przelicznika przez 4, bo pozbawienie wolności trwało 4 całe miesiące i kilka dni kolejnego miesiąca, ale w tych wyliczeniach przyjął wersję korzystniejszą dla wnioskodawcy. Brak jest jednak w uzasadnieniu wyjaśnienia, dlaczego właśnie ta kwota 350 zł stanowić ma podstawę do ustalenia wysokości zadośćuczynienia za krzywdy wyrządzone pozbawieniem wolności osoby, która w chwili izolacji miała 15 lat i to w odniesieniu do każdego miesiąca trwania tej izolacji.

Dalej Sąd także wskazał, że miarkując wysokość zadośćuczynienia dokonał porównania sytuacji J. K., do sytuacji innych osób poszkodowanych za prowadzenie w przeszłości działalności patriotycznej. Stwierdził przy tym, że miał na uwadze sytuację owych innych osób poszkodowanych i warunki izolacji, w jakich J. K. przebywał przez okres ponad 4 miesięcy. Wyraził przy tym ocenę, iż warunki te będące niewątpliwie dokuczliwymi, tylko w niewielkim stopniu dadzą się porównać z warunkami, w jakich przebywały, będąc niesłusznie pozbawionymi wolności, inne osoby represjonowane. Wskazał jednak przy tym – pomimo wyników tego porównania – że ustalając wysokość należnego J. K. zadośćuczynienia pieniężnego uwzględnił, iż w chwili pozbawienia wolności był on dzieckiem i *„uraz psychiczny jaki go dotknął niewątpliwie był znaczny, gdy zważy się na fakt, iż w tak młodym wieku został brutalnie wyrwany od rodziny”*. Sąd zauważył, że okres pozbawienia wolności J. K. składał się z dziewięciodniowego pobytu w areszcie Urzędu Bezpieczeństwa i dolegliwości tego pobytu Sąd uznał za największe. Następnie J. K. przebywał w areszcie śledczym, gdzie zdaniem Sądu „izolacja miała inny wymiar i ciężar”. Z kolei w okresie od 24 kwietnia do 28 maja 1953 r. wnioskodawca przebywał w schronisku dla nieletnich, w którym „rygory związane z izolacją były już najmniejsze, a warunki dostosowane do wieku osadzonych”.

Ten przytoczony sposób argumentacji na rzecz przyjętej w wysokości 1.750 zł kwoty zadośćuczynienia świadczy o przekroczeniu przez Sąd Okręgowy – w tym zakresie – zasady swobodnej oceny dowodów, przy ustaleniu zasądzonej tym tytułem kwoty. Przede wszystkim to – wszak dominujące w tej argumentacji – odniesienie się do sytuacji innych osób represjonowanych, których sprawy o zadośćuczynienie Sąd Okręgowy w Ś. dotychczas rozpoznął, wymagało (niezależnie od oceny zasadności merytorycznej takich działań) jednoznacznego

wskazania, w jakiej wysokości (i dlaczego w takiej) były zasądzone te zadośćuczynienia. Nadto zauważyć w tym miejscu należy, iż takie generalne powoływanie się na tego rodzaju zaszłości i kreowanie ich na wiodący argument przyjęcia wskazanego (stosowanego w innych sprawach) przelicznika może prowadzić do podważania kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia, która jest funkcją dominującą, wyrażającą jego istotę. Mając tę funkcję zadośćuczynienia na względzie – Sąd Najwyższy zanegował praktykę mechanicznego odwoływania się przez sądy do innych podobnych przedmiotowo spraw oraz wzorowania się na zasądzonych w tych sprawach kwotach. Każda sprawa powinna być oceniana indywidualnie, a zadośćuczynienie powinno zachować swoją funkcję kompensacyjną, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość (por. Jacek Gudowski, op. cit. teza 36 i 37 i wskazane tam orzeczenia).

Odnosząc się nadto do tej przywołanej przez Sąd *meriti* argumentacji nie sposób nie zauważyć, iż z jednej strony wnioskodawca jako osoba pozbawiona wolności nie doznał wymienianych w uzasadnieniu dotkliwych represji będących (co bezsporne) udziałem „żołnierzy Armii Krajowej, którzy z bronią w ręku walczyli o niepodległą Polskę”, wynikających ze stosowanych wobec nich tortur fizycznych, ale z drugiej strony wnioskodawca był wówczas zaledwie 15 - letnim chłopcem. Nawet jeśli nie doznał on tortur fizycznych, to sam fakt przebywania w areszcie Urzędu Bezpieczeństwa, niósł ze sobą nie tylko dyskomfort fizyczny z uwagi na niedostosowanie warunków izolacji do wieku dziecka, ale – oczywiste, tym bardziej wobec charakteru miejsca izolacji – cierpienia psychiczne nie tylko z niej wynikające, ale także stymulowane niepewnością jego sytuacji. Sąd winien był chociażby rozważyć (co wymagało rzetelnego i wnikliwego wysłuchania występującego bez adwokata wnioskodawcy, czego zaniechano), czy w tym ubeckim areszcie był on osadzony z osobami, wobec których stosowano tortury fizyczne, co dla 15 - latka samo w sobie musiało być traumatycznym przeżyciem psychicznym. Nie podjęto także – nawet próby – wypytania wnioskodawcy o to, czy pozbawienie wolności wpłynęło na jego dalsze życie i miało w nim dalsze konsekwencje.

Poza tym Sąd Okręgowy nie zróznicował wysokości tego przyjętego

przelicznika w zależności od tego, do którego okresu pozbawienia wnioskodawcy wolności był on odnoszony. W uzasadnieniu Sąd wprowadził zaakcentował, że w areszcie Urzędu Bezpieczeństwa wnioskodawca przebywał 9 dni, a następnie zwrócił uwagę na ponad miesięczny okres przebywania w warunkach izolacji dostosowanych do wieku wnioskodawcy, niemniej nie odniósł tych faktów do sposobu wyliczenia zadośćuczynienia. Podkreślić przy tym należy, że najdłuższy okres swojej izolacji 15-letni J. K. spędził w areszcie śledczym, czego znaczenia dla ustalania wysokości zadośćuczynienia także Sąd *meriti* nie rozważył. Poza tym, podkreślając dostosowanie warunków izolacji do wielu osadzonego w schronisku dla nieletnich, Sąd zdaje się największą wagę przywiązywać do dolegliwości fizycznych łączących się z izolacją. Chociaż nadmienił w uzasadnieniu wyroku, że wziął pod uwagę wiek osadzonego, to jednak w niedostatecznym zakresie uwzględnił cierpienia psychiczne wynikające z samego faktu pozbawienia wolności 15 - letniego dziecka.

W konsekwencji, nieprawidłowa ocena okoliczności ustalonych w niniejszej sprawie doprowadziła do zasądzenia zadośćuczynienia nieodpowiadającego – i to rażąco – doznanej krzywdzie. Taki wniosek potwierdza również zestawienie kwoty zadośćuczynienia za miesiąc pozbawienia wolności z przyjętym przez Sąd Okręgowy w Ś. przelicznikiem dla zasądzonej w tym wyroku kwoty odszkodowania. Wyniosła ona bowiem 480 zł, i to nawet po odliczeniu kosztów pobytu w izolacji. Sąd wziął przy tym uwagę najniższe wynagrodzenie w gospodarce społecznej w chwili wydania wyroku wynoszące 600 zł. Wynikało to z charakteru pracy wnioskodawcy przed jego pozbawieniem wolności jako pomocnika w piekarni. W konsekwencji odszkodowanie za miesiąc pozbawienia wolności osoby, której praca została wyceniona na zasługującą na najniższą stawkę, zostało wycenione przez Sąd wyżej niż cierpienia psychiczne i uciążliwości fizyczne wynikające z pozbawienia wolności 15 - letniego chłopca przez Urząd Bezpieczeństwa, które to pozbawienie wolności tylko przez okres około miesiąca odbywało się w warunkach dostosowanych do jego wieku. Sąd Okręgowy czyniąc tak tym samym nie wziął pod uwagę, że zadośćuczynienie – aby miało charakter kompensacyjny – powinno przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną. Zestawienie wysokości przeliczników przyjętych przez Sąd na potrzeby ustalenia kwoty odszkodowania i

kwoty zadośćuczynienia, dowodzi, że nie uwzględnił on w istocie takiego charakteru zadośćuczynienia.

Mając powyższe na uwadze należało uchylić wyrok w zaskarżonej części i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Ś. Ponawiając postępowanie Sąd powinien rzetelnie – także w oparciu o wszystkie przywołane okoliczności – ustalić rozmiar krzywdy warunkowanej przez cierpienia fizyczne i psychiczne doznane przez wówczas małoletniego wnioskodawcę, tak związane z samą separacją od matki, niepewnością wynikającą z postępowania prowadzonego przez funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa publicznego w okresie stalinowskim, jak też i faktem izolacji przez przeważający okres pozbawienia wolności w miejscach niedostosowanych do wieku małoletniego. Następnie określić kwotę należnego wnioskodawcy zadośćuczynienia z uwzględnieniem przedstawionych powyżej spostrzeżeń i pomniejszyć ją o tą już prawomocnie – w zaskarżonym wyroku, z tego tytułu – przyznaną.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak wyżej.